

Młodzież w działaniu.

Wyniki konkursów przedmiotowych są często wizytówką poziomu danej szkoły. Gimnazjum w Górkach Wielkich bierze w nich udział już od wielu lat. Efekty, a więc sukcesy uczniów są imponujące. Jest to wynik ogromu pracy zarówno ucznia jak i nauczyciela włożonej w naukę i przygotowania, by osiągnąć upragniony cel.

Również i w tym roku uczniowie góreckiego gimnazjum udowodnili, że są w stanie podołać wyzwaniu. Historia, język polski, matematyka, czyli przedmioty, które najczęściej spędzają uczniom sen z powiek, cieszą się szerokim zainteresowaniem. Adepti wiedzy historycznej już od sześciu lat udowadniają swe ponadprzeciętne umiejętności. Tego roku tematem olimpiady była „Polska Andegawenów i Jagiellonów”. Grono finalistów powiększyło się o trzy osoby: Małgorzatę Macura, Annę Macura oraz Patrycję Skrzypoń, a laureatem został Patryk Pasterny.

-Aby ktoś został laureatem konkursu, oprócz wymaganej ilości punktów, potrzebna jest również perfekcyjna współpraca między nauczycielem, a uczniem. Wiedza jaką muszą opanować uczestnicy jest na poziomie uniwersyteckim i wymaga niesamowitej wręcz tytanicznej pracy – mówi jeden z przygotowujących do olimpiad historycznych nauczyciel, mgr Władysław Gawlas.

Często więc pada pytanie, czy warto? Ogrom materiału, notatek, testów i opracowań tak dokładnie przygotowanych przez nauczycieli niekiedy przeraża startujących, jednak nagroda jest warta każdej minuty spędzanej na nauce. 90% punktów zdobytych w 3 etapie konkursu zwalnia z egzaminu gimnazjalnego po klasie trzeciej

Główna nagroda przyciąga co roku wielu uczniów, dlatego startujących np. z języka polskiego było aż dziewięciu, z czego dwoje zdobyło tytuł finalistów (Paulina Tomala oraz Anna Przondziona) pod przewodnictwem pani Heleny Kalickiej. Z matematyki startujących było również wielu. Dwoje, dzięki swym mocno rozwiniętym ambicjom i chęci do pracy, zostało laureatami. Są to trzecioklasiści: Ewelina Greń oraz Dawid Brachaczek, przygotowywani przez panią mgr Iwonę Piwowarczyk oraz mgr Grażynę Kubok. Ta ostatnia, zapytana o sposób na sukces, twierdzi, że oprócz zapału i wrodzonego talentu, uczniowie muszą także pracować samodzielnie w domu. Spotykali się więc poza godzinami lekcyjnymi, a nawet w weekendy.

W góreckim gimnazjum nie brakuje zdolnej i pełnej chęci młodzieży. Również w zawodach sportowych pokazuje na co ją stać. W tym roku gimnazjaliści z Górek zdobyli drugie i trzecie miejsce w biegach przełajowych, podobnie w narciarstwie biegowym oraz w koszykówce. Gimnazjalistów przygotowują wuefiści: pan Jacek Oświęcimski, Jarosław Smelik, a także Ryszard Kołodziej. Górecka szkoła zajmuje wysokie miejsca w rankingach już od wielu lat. Co według uczniów sprawia, że nadal mają się czym chwalić? Jak uważa jeden z gimnazjalistów:

– -Przede wszystkim treningi i zajęcia dodatkowe. Każdy z nas, kto chce coś osiągnąć ciężko pracuje, ale wiemy, czego chcemy. Poprzeczka jest bardzo wysoko, ale jak widać, nie dajemy za wygraną. Poza tym mamy świetnych nauczycieli, którzy w razie potrzeby, starają się nam jakoś pomóc. Ale chyba najważniejsze jest po prostu samemu chcieć.

– Tak jak w poprzednich latach, tak i w tym roku górecka młodzież nie zawiodła. Osiągnięcia uczniów w dalszym ciągu są imponujące. Miejmy nadzieję, że ta dobra passa będzie trwać jeszcze przez wiele, wiele lat, czego serdecznie życzymy góreckiemu gimnazjum.

PS | KG